

NATALIA ZEMLANAJA

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
w Bydgoszczy



Fighter, hejter i headliner, czyli o wyrażeniach pochodzenia angielskiego we współczesnej polszczyźnie (na materiale czasopisma *Polityka*)

W ostatnim ćwierćwieczu wpływ angielszczyzny na języki słowiańskie mocno się nasilił. Językoznawcy wiążą ten fakt z globalizacją, którą najprościej można zdefiniować jako proces integracji krajów pod względem ekonomicznym, politycznym, kulturalnym przy wyraźnej dominacji wzorów Zachodu.

Siłą sprawczą globalizacji, jak twierdzą specjaliści, były inicjatywy gospodarcze amerykańskiego biznesu motywowane dążeniem do budowania globalnego wolnego rynku, nieskrępowanego nominalnymi granicami państw, w którym będzie łatwy przepływ towarów, usług i pieniądza. Z tego powodu globalizację badano głównie z perspektywy ekonomicznej, przedstawiając jej pozytywne i negatywne skutki. Z biegiem lat zaczęto dostrzegać

zmiany wywołane przez globalizację w innych dziedzinach życia: w polityce, społeczeństwie, środowisku naturalnym (zob. np. Pietraś, Olchowski 2002, Wosińska 2008). W nowych warunkach ekonomiczno-politycznych zmiany dokonały się także w mentalności człowieka. Skrajny egoizm, odspołecznienie, konsumpcjonizm, perfekcyjna racjonalność cechują współczesnych przedstawicieli gatunku ludzkiego (zob. o tym Bauman 2007, Bogunia-Borowska, Śleboda 2003, Zybała 2004). Naukowcy ukuli nawet nowy termin określający kolejny etap ewolucji człowieka – *homo economicus* (Zybała 2004: 21).

Kultura i – stanowiący jej integralną część – język także ewoluują (o globalizacji w kulturze i języku zob. Appadurai 2005, Bauman 2011, Bodzioch-Bryła, Szczepaniak, Wańczyk 2010, Duszak, Okulska 2004, Krzysztofek 2002, Lotko 2003, Wosińska 2008, Ziętek 2002). Język ulega globalizacji i zarazem ją odzwierciedla. Szczególnie wyraźnie wpływy te zaznaczyły się w językach słowiańskich, w których w ostatnich dekadach pojawiło się dużo wyrazów obcego pochodzenia. W przeważającej większości są to wyrazy angielskie, gdyż językiem-globalizatorem (sformułowanie E. Lotki 2003: 42) jest właśnie angielski.

Zmiany, które zaszły/zachodzą w językach słowiańskich, zostały zauważone przez ich użytkowników (nie lingwistów), a także naukowców różnych dziedzin nauki (nie tylko lingwistów). Wielokrotnie był także wypowiedany sąd, iż globalizacja pojmowana jako rozprzestrzenianie się wzorów Zachodu na inne cywilizacje nieuchronnie prowadzi do tworzenia form hybrydalnych na bazie kultur lokalnych i języków narodowych i w ostatecznym wyniku doprowadzi do zagłady wielu języków etnicznych.

W zweryfikowaniu podobnych prognoz mogą pomóc badania obecnego stanu języka oraz prześledzenie zmian dokonujących się w nim pod wpływem procesu globalizacji. W tym właśnie celu został opracowany przez autorkę niniejszego artykułu projekt naukowy pod tytułem *Wpływ globalizacji na wybrane języki słowiańskie*. Obiektem badań jest w nim odmiana ogólna dwu języków słowiańskich – *polskiego i rosyjskiego*, wariant pisany. Podstawę źródłową stanowią teksty prasowe publikowane w polskich i rosyjskich czasopismach i gazetach o profilu społeczno-politycznym¹.

¹ Pełny opis projektu zawierający hipotezy badawcze, cele szczegółowe, plan i metodologię badań przedstawiłam w artykule, który został złożony do druku w czasopiśmie *Slavia Orientalis*.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wyników badań przeprowadzonych na podstawie niewielkiej części materiału źródłowego – 12 numerów czasopisma *Polityka* z lat 2011 i 2013 (po 6 numerów z każdego roku). Zanim szczegółowo omówię rezultaty badań, przedstawię postulaty metodologiczne, którymi kierowałam się w toku analizy.

W pierwszym etapie badań podjęłam się ekscerpacji osobliwości językowych z tekstów prasowych. Śladów obcych wpływów starałam się szukać na różnych poziomach języka – morfemowym, leksykalnym, składniowym, semantycznym. Jeżeli chodzi o słownictwo obcojęzyczne, to interesowały mnie tylko niepoświadczane w polskich źródłach leksyko-graficznych jednostki, o których można powiedzieć, że są to (naj)nowsze wyrażenia pochodzenia obcego we współczesnej polszczyźnie.

W prezentowanym artykule świadomie posługuję się terminem *wyrażenia obcego pochodzenia*. Semantycznie jest on szerszy niż termin *zapożyczenie* – hiponimiczny względem pierwszego. *Wyrażenia obcego pochodzenia* to wspólna nazwa dla wszelkich elementów obcojęzycznych, które pojawiły się w tym czy innym języku. Są wśród nich zapożyczenia (wyrażenia przyswojone przez język biorcę i zatrzymane w nim na stałe (por. definicję zapożyczenia w Mańczak-Wohlfeld 1995: 14), jak również wyrażenia niezaadaptowane lub nie w pełni zaadaptowane przez język docelowy². O wyrażeniach wyekscerpowanych z *Polityki* z lat 2011 i 2013 nie można obecnie powiedzieć, że zostały one przyswojone przez język polski, tym bardziej, że nie rejestrują ich polskie źródła leksykograficzne. Zbyt mały dystans czasowy, jaki dzieli nas od momentu ich pojawienia się w języku, nie pozwala wyrokować o trwałości i powszechności ich użycia. Dlatego na danym etapie rozwoju języka mogą one mieć jedynie status wyrażen obcego pochodzenia, nie zaś zapożyczeń.

Wszelkie osobliwości językowe rejestrowałam w minimalnym kontekście metodą fotodokumentacji. Następnie zdjęcia zgrywałam na komputer, opatrywałam każde eksplicytną nazwą, tworząc tym samym elektroniczną fotokartotekę.

² Rozgraniczenia na wyrazy obcego pochodzenia i zapożyczenia ściśle przestrzegają M. Kuźniak i E. Mańczak-Wohlfeld (2014: 69-70). Według autorów, wyrazy obcego pochodzenia stanowią kategorię nadrzędną wobec pozostałych kategorii poziomu podstawowego, na którym mieszczą się zapożyczenia właściwe (zasymilowane wyrazy obce), wyrazy okolicznościowe (częściowo zaadoptowane) i „incydentalizmy” (niezaadoptowane wyrazy i frazy). Rosyjski lingwista L. Krysin także rozróżnia *иностранноязычные слова* i *заимствования*. Pierwsza z tych kategorii poza zapożyczeniami obejmuje także leksykę egzotyczną (*экзотическая лексика*) i wtręty (*иностранноязычные вкрапления*) (1968: 43).

Podczas ekscerpacji materiału do badań pod uwagę nie brałam tzw. egzotyków³, które najczęściej pojawiają się w tekstach krajoznawczych jako element kultury, zwyczaju, tradycji, będącej przedmiotem opisu dziennikarskiego. Na przykład w tekście o Brazylii pojawia się nazwa tradycyjnego brazylijskiego koktajlu alkoholowego – *caipirinha*, por.:

- (1) Władze [...] wprowadziły kary dla właścicieli barów i knajp, którzy chcieliby posłużyć się zastrzeżonymi symbolami mistrzostw, by zachęcić klientów do oglądania meczów przy piwie i *caipirinha*⁴.

Przykładem egzotyku będzie także rosyjski wyraz *wołoczatnik* użyty i wyjaśniony w poniższym zdaniu:

- (2) Był [ojciec] myśliwym w tomtorskim kołchozie Bolszewik, najlepszym *wołoczatnikiem* (myśliwy polujący na wilki) i traperem.

Egzotyki są zazwyczaj pisane kursywą, a więc już na poziomie grafii są one w zdaniu wyróżnione. Celem ich użycia w tekście jest stworzenie odpowiedniego – etnicznego – kolorytu, a także zademonstrowanie przez autora dobrego rozeznania w „obcym”, egzotycznym temacie (stąd ich nazwa). Poprzez użycie egzotyków autor przybliży czytelnikom obcą kulturę także na poziomie używanych przez niego środków językowych. Dodam także, że tylko nieliczne egzotyki są przyswajane przez język biorcę, pozostają w nim na stałe, przechodząc do klasy zapożyczeń właściwych.

W następnym etapie badań przeprowadziłam weryfikację zebranego materiału. Po pierwsze, ustaliłam proveniencję każdego z zarejestrowanych wyrażen. W ten sposób udało się m.in. wyeliminować pseudoanglicyzmy, które mimo, że mają „obce korzenie”, są jednak rozbieżne ze swoimi angielskimi etymonami formalnie bądź semantycznie⁵. Przykładem wyeliminowanego pseudoanglicyzmu jest wyraz *esemes* (oraz pochodny od niego *esemesować*), który w polszczyźnie funkcjonuje w znaczeniu ‘wiadomość tekstowa wysłana przez telefon komórkowy’. Wbrew ocze-

³ Terminu *egzotyki* używa w swoich pracach E. Mańczak-Wohlfeld (zob. np. Mańczak-Wohlfeld 2006: 8). W literaturze przedmiotu funkcjonuje także jego wariant – *egzotyzm* (zob. np. Nowowiejski 1996).

⁴ Przykłady użycia interesującej mnie leksyki obcej podaję z zachowaniem oryginalnej pisowni oraz sposobów wyróżnienia fragmentów tekstu (np. kursywy).

⁵ O pojęciu pseudoanglicyzmu, typach oraz cechach charakterystycznych pseudoanglicyzmów zob. Witalisz (2014).

kiwaniami w języku angielskim taka wiadomość nazywa się inaczej: *text message* albo *text* (nie *sms/eseemes*). Skrótowiec *sms* (w rozwinięciu: *Short Message Service*) w angielszczyźnie jest nazwą usługi przesyłania wiadomości tekstowych przez telefony komórkowe, nie zaś samej wiadomości.

Po drugie, sprawdziłam, czy nie zostały zarejestrowane przeze mnie wyrażenia poświadczane w polskich źródłach leksykograficznych (interesowały mnie przecież najnowsze obce wpływy): *słownikach definicyjnych języka polskiego*, *słownikach wyrazów obcych*, a także *Depozytorium leksykalnym języka polskiego* zawierającym fotomateriały z lat 1901-2010. Weryfikując materiał językowy, sprawdzałam nie tylko fakt obecności poszczególnych wyrazów i zwrotów w *źródłach leksykograficznych*, lecz także *przypisane im znaczenia*. Zdarza się bowiem tak, że *słownik rejestruje pewne wyrażenie o określonym znaczeniu*, lecz z czasem ono (znaczenie) ulega zmianie⁶. Fakty zmiany znaczeń – poszerzenia bądź zwężenia – oraz rozwoju nowych znaczeń staram się skrupulatnie odnotowywać.

Kolejny etap badań został poświęcony wszechstronnej analizie lingwistycznej obcojęzycznego materiału. Nienotowane wcześniej wyrażenia skatalogowałam, ustaliłam, do jakiego typu odnosi się każde z nich (czy jest to jednostka poziomu morfologicznego, leksykalnego, składniowego czy semantycznego), wynotowałam warianty graficzne wyrazów obcych oraz derywaty od nich, określiłam dziedziny życia, z których nowe słownictwo zostało zaczerpnięte. Przeanalizowałam także stopień przyswojenia leksyki obcojęzycznej przez język polski.

Stosując przedstawioną wyżej metodologię badań, uzyskałam następujące wyniki. Po pierwsze, zarejestrowałam 2 anglicyzmy, których obecność w języku polskim poświadczają słowniki wyrazów obcych, np. SWO i WSWO. Jednak znaczenia przypisane im budzą zastrzeżenia i, jak się wydaje, wymagają aktualizacji. Są to anglicyzmy *fighter* (*fajter*) i *song*.

⁶ Miało to miejsce w przypadku zapożyczenia *gadżet*. *Słownik wyrazów obcych PWN* pod redakcją E. Sobol wydany w 2002 r. rejestruje go, przypisując mu następujące znaczenie: 'przyrząd, mechanizm, urządzenie, zazwyczaj małych rozmiarów, będące nowością techniki, służące z reguły zaszokowaniu, rozbawieniu kogoś'. Stopniowo uległo ono zmianie, o czym użytkownicy języka polskiego doskonale wiedzą: gadżetami są nie tylko urządzenia mechaniczne i nowinki techniczne. Nowe – rozszerzone – znaczenie zostało odnotowane w słowniku wyrazów obcych pod redakcją M. Bańki wydanym rok później: 'nie-wielki zabawny bądź efektowny przedmiot, zwykle niepełniący funkcji użytkowej, często wykorzystywany w celach reklamowych'.

Pierwszy z nich poświadcza tylko *Wielki słownik wyrazów obcych PWN* pod red. Bańki (2003), przypisując mu znaczenie 'bokser wykazujący na ringu inicjatywę, zaczepny, ofensywny'. Obecnie znaczenie to uległo zmianie, co potwierdza analiza kontekstów użycia wspomnianej jednostki: fighter to nie tylko bokser, to również każda inna osoba podejmująca wyzwanie, osoba podejmująca walkę o coś. Por. podane niżej zdania przykładowe (zdanie 3 jest zaczerpnięte z czasopisma *Polityka*, 4 i 5 – z NKJP):

- (3) Nadszedł czas *fighterów*, którzy bardzo chcą i muszą, nie tracąc czasu na kupowanie obrazów.
- (4) Przy wymianach z głębi kortu również uderza mocniej, ładnie zamykając ruch rakiety przy forhendzie. Jak prawdziwy fighter, wykorzystuje wszelkie możliwości, by zniechęcić do gry Rosjanina.
- (5) Trzymał się środowiska [...] skupionego wokół Bolesława Tejkowskiego, późniejszego przywódcy Polskiej Wspólnoty Narodowej. Nie był przywódcą. Raczej gaduła niż fajter.

Znaczenie anglicyzmu *song* także zmieniło się i nie odpowiada tym, które są mu przypisane przez słowniki wyrazów obcych, por.: 'rodzaj piosenki kabaretowej lub ulicznej zawierającej akcenty satyry społecznej lub politycznej' (SWO) i 'piosenka, której tematem są aktualne kwestie społeczne lub polityczne' (WSWO). We współczesnej polszczyźnie wyraz ten jest używany w odniesieniu do utworów muzycznych o różnym charakterze, nie tylko tych, które poruszają aktualne kwestie społeczno-polityczne. Poniższe konteksty potwierdzają to (kontekst 6 jest zaczerpnięty z *Polityki*, dwa kolejne – z NKJP):

- (6) W pamięci zostaje scena plotkowania kobiet przy obieraniu kapusty [...] czy pulsująca życiem opowieść o jarmarku w Tymowie [...]. Oraz kilka momentów lirycznych, jak rzewny *song* Antka „Kiej ten pies”, gdy zrozumiał, kim jest dla ukochanej Jagusi.
- (7) W ceremonii otwarcia wezmą udział znane gwiazdy: Diana Ross, Daryl Hall, Jon Secada [...]. Razem zaśpiewają oficjalny *song* mistrzostw pt. „Gloryland” [...].
- (8) Na scenę wkracza Marek F. Rozpoczyna swój *song* na melodię „Złoty pierścionek”.

Po drugie, z materiału źródłowego wyekscerpowałam 116 wyrażen angielskiego pochodzenia niepoświadczonych wcześniej w polskich źródłach leksykograficznych. Formalnie są to (1) pojedyncze wyrazy, (2) składające się z kilku słów frazy lub zwroty oraz (3) zdania. Niżej podaję egzemplifikację każdej grupy.

Pierwsza z nich – najliczniejsza – obejmuje jednowyrazowe obce elementy maksymalnie zbliżone do swoich angielskich etymonów (na liście są one podane w pierwszej kolejności) oraz derywaty pochodzące od angielskich słów zawierające w swojej strukturze polskie formanty słowotwórcze i fleksyjne (podane po średniku). Oto ich wykaz: *afterparty, audio-book, austerity, backstage, bag, big, blogger, brand, deal, downsizing, dreamliner, earmark, event, exit, explorer, internauta, fanpage, fixer, forward, fracking, geek, hard, headliner, hejter, lajk, life, line-up, mastering, mobster, netbook, network, noise, nomofobia (no mobile phone phobia), outlet, pendrive, piar, plag-in, post, reactable, real, roomservice, smartfon, soft, spin-off, stalker, stalking, start-up, tracking, waterboarding, wirtual; alokować, celebrycki, celebrytka, bikepolowiec, bikepolowy, bloggerka, blogosfera, blogowy, defraudator, duitowca, eventowy, googlować, hardcore'owy, headhunterski, hipsterować, internautka, laptopowiec, lobbingsowy, lobbowanie, mainstreamowy, newjazzowy, offowość, oldskulowość, oldskulowy, piarowski, piarowy, resetować się, skeszować, spauperyzowany, swagować, tabletowy, tagowanie, tweetować, w realu, wygooglować (wyguglować), zguglować, zresetować się.*

Drugą grupę tworzą wyrażenia składające się z kilku słów, np.: *bike polo, coming out, dress code, exit bag, fear of missing out (FOMO), freak show, game pieces, good enough, government shutdown, killer application, lower-middle class, magic finger, new wave of disco polo, pink lady, play station, product placement, pump and dump, tipping point, slow journalism, small talks, soft power, tent stage, think tank (think-tank), Wi-Fi free zone, world art.*

Część tych wyrażen należy traktować jako integralne jednostki języka⁷ funkcjonujące w takim ustabilizowanym składzie i nie poddające się rozczłonkowaniu pod groźbą utraty sensu, np.: *bike polo, coming out, dress code, freak show, play station, pump and dump, tipping point, tent stage, think tank, exit bag.* Gdyby więc któreś z nich weszły na stałe do systemu

⁷ O pojęciu jednostki języka i zasadach ich wyodrębniania zob. w pracach A. Bogusławskiego (1976, 1978).

języka polskiego, to należałoby je uznać za zwykłe zapożyczenia leksykalne (nie składniowe)⁸.

Do trzeciej grupy zaliczyłam angielskie zdania, które są wplecione w szerszy polski kontekst. Oto cztery wyekscerpowane przykłady:

- (9) Jego ideę najprościej wyjaśnić, przywołując drapieżną zasadę *winner takes all* – zwycięzca bierze wszystko.
- (10) Głos po angielsku bardzo głośno rozkazywał: *Immediately leave the building!*
- (11) Gdy próbował się bronić, pokazując paszport, usłyszał dobitną odpowiedź: „*Fuck you and your British passport*” (Pieprzyć ciebie i twój brytyjski paszport).
- (12) Indywidualizujemy się za pomocą wewnętrznej tajemnicy, własnego pokoju, do którego nie wpuszczamy przygodnych odwiedzających. „*My home is my castle*”, mój dom jest moją twierdzą, moje wnętrze nie jest moim zewnętrzem.

Zarejestrowane wyrażenia obcego pochodzenia w różnym stopniu są zaadaptowane przez język polski. Zdania np. nie są zintegrowane z językiem biorcą. Zachowują one angielską pisownię, a więc najprawdopodobniej są wymawiane w sposób najbardziej zbliżony do oryginału. W przytoczonych wyżej kontekstach (jak widać) są one wyróżnione kursywą lub wzięte w cudzysłów, są zatem traktowane jako cytaty w języku angielskim – cytaty przysłów, powiedzeń, typowych komunikatów. Trzem z czterech anglojęzycznych zdań towarzyszy tłumaczenie na język polski.

W literaturze przedmiotu takie niezasymilowane elementy obcojęzyczne przyjęło się nazywać cytatami lub wtrętami (zob. np. Bajerowa 1992: 412, Morawski 1992: 37, Mańczak-Wohlfeld 1995: 8, 17, Nowowiejski 1996: 42, Kuźniak, Mańczak-Wohlfeld 2014: 73). Wyrażenia cytatowe mają swoje cechy szczególne, na podstawie których można je zidentyfikować. B. Nowowiejski (1996: 43-44) wyróżnia następujące ich właści-

⁸ Z przytoczonej listy przynajmniej dwie jednostki kandydują na wejście do systemu języka polskiego, ponieważ już teraz wykazują oznaki asymilacji. Jednostka *bike polo* odznacza się aktywnością słowotwórczą, czego potwierdzeniem są zarejestrowane formacje pochodne *bikepolowiec* i *bikepolowy*. Jednostka *coming out* z kolei przyjęła polski paradigmat odmiany, stąd formy fleksyjne *coming outu*, *coming outy* itd.

wości: charakteryzują się one okazjonalnością użycia i są mało związane z konkretnym desygnatem; zachowują oryginalną pisownię i brzmienie; są nieodmienne, nie mają zatem wykładników adaptacji fleksyjnej; nie są podstawą procesów derywacyjnych⁹.

Warunki nałożone na cytaty spełniają nie tylko zdania w języku obcym, lecz także frazy bądź pojedyncze wyrazy. W przytoczonych niżej polskich kontekstach użyte zostały angielskie wyrażenia mające właśnie status cytatów (nieprzyswojonych obcych wyrazów i fraz):

- (13) Na rozgrzewkę, jako *forward*, zagrają początkujące grupy: Soleo, Extasy, [...].
- (14) Ważne, że ktoś ma pasję i kocha to, co robi, jest w tym szczery, a to, czy jest to *noise* czy pop, pozostaje – owszem – istotne, ale w tym kontekście nie najważniejsze.
- (15) Taka filozofia życiowa określana jest przez socjologów jako *good enough*. Żyć, mieć, pracować nie doskonale, ale wystarczająco dobrze – i nie dać się wykorzystać i oszukać.
- (16) Ludzie łatwiej rozumieją potrzebę wspólnych reguł w gospodarce. Ale pani była komisarzem od – że tak powiem – *soft power*, od edukacji, kultury, młodzieży.
- (17) Zaś od tego, że brak prowizorium budżetowego oznacza *government shutdown*, dosłownie: zamknięcie rządu, czyli wysłanie na bezpłatny urlop 800 tys. urzędników administracji federalnej, świat się nie zawali.
- (18) Jeśli chodzi o podręczne zestawy dla samobójców, znający temat na zagranicznych forach chwalą tzw. *exit bag* (torebkę zejścia). [...] Jest zrobiona z cieniutkiej folii, ma otwór z regulowanym kołnierzem, szczelnie zaciskającym się na szyi. Dusisz się wygodnie i bezboleśnie.

Wiele wyekscerpowanych obcojęzycznych elementów wykazuje jednak oznaki asymilacji – asymilacji na poziomie morfologicznym. Są to derywaty od wyrazów obcego pochodzenia. Na przykład w strukturze

⁹ Cytaty ze względu na swoje cechy, przede wszystkim sporadyczność występowania oraz brak adaptacji morfologicznej, często są pomijane w badaniach nad leksyką obcojęzyczną (zob. np. Mańczak-Wohlfeld 1995: 8). B. Nowowiejski uważa, że taki „metodologiczny minimalizm fałszuje jednak obraz obcego wpływu” (1996: 48).

rzeczowników *celebrytka*, *blogerka*, *internautka* można wyróżnić przyrostek *-k-* tradycyjnie używany w języku polskim do tworzenia nazw żeńskich; w strukturze rzeczowników *bikepolowiec* i *laptopowiec* wyróżnimy przyrostek *-owiec*, za pomocą którego w polszczyźnie tworzy się nazwy nosicieli cech. Rzeczowniki abstrakcyjne *offowość*, *oldskulowość* zawierają w swoim składzie przyrostek *-owość*, a adverbialne nazwy czynności *lobbowanie*, *tagowanie* – odpowiednio przyrostek *-ń-*. Słowotwórczy morfem *-owa-* wyodrębnimy w czasownikach *googlować*, *hipsterować*, *tweetować*, *swagować*, a w formach *wygooglować*, *zgooglować* oprócz niego – także aspektualne przedrostki *wy-* i *z-*. W strukturze przymiotników *bikepolowy*, *blogowy*, *eventowy*, *lobbingowy*, *mainstreamowy*, *newjazzowy*, *oldskulowy*, *piarowy*, *tabletowy*, *headhunterski* wyróżnić można przyrostki *-ow-* i *-sk-*, których używa się w języku polskim do tworzenia przymiotników odrzeczownikowych.

Wyrazy zawierające w swojej strukturze elementy dwóch języków w literaturze przedmiotu otrzymały nazwę hybryd (zob. Krysin 1968: 13, Mańczak-Wohlfeld 1995: 17, Mańczak-Wohlfeld, Kuźniak 2014: 76). Fakt rejestracji dość sporej liczby hybryd (jest ich 37) świadczy o aktywności morfologicznej anglicyzmów, a także o ich asymilacji na gruncie języka polskiego.

Przyjęcie przez anglicyzmy polskiego paradygmatu odmiany także dowodzi ich morfologicznej integracji z językiem biorcą. Podkreślone w zdaniach niżej wyrazy obce nie mają w swojej strukturze polskich morfemów słowotwórczych, mają natomiast polskie morfemy fleksyjne, które świadczą o tym, że anglicyzmy odmieniają się zgodnie z zasadami gramatyki polskiej. Por.:

- (19) Funkcję błogostawionych pełnią headlinerzy, czyli główne gwiazdy, dla których pielgrzymuje tu publiczność.
- (20) Jeśli Przystanek Woodstock walczy o „miłość, przyjaźń, rock’n’roll”, Open’er koncentruje się raczej właśnie na zebraniu najlepszego line-upu w kraju.
- (21) *Kłopoty związane z dreamlinerami szybko nie miną [...].*
- (22) Część firm przeszukuje Internet po to, by ścigać hejterów.

- (23) Agencja Think Kong obsługująca fanpage nc+ wyjaśniła, że nie kupuje lajków, a jedynie „korzysta z usług reklamowych Facebooka” [...].
- (24) Najwyższy wymiar kary [...] grozi stalkerowi, którego ofiara targnęła się na życie.

Wśród wyekscerpowanej anglojęzycznej leksyki wyróżnić można nie-liczną grupę słów zapisanych według polskiej ortografii. Podam przykłady: *fajter* (ang. *fighter*), *hejter* (ang. *hater*), *lajk* (ang. *like*), *oldskulowość* i *oldskulowy* (ang. *old school*), *wyguglować*, *zguglować* (ang. *google*). W tym przypadku mówić można o graficznej asymilacji anglicyzmów. Podkreślę jednak, że jest to dopiero jej początek: wszystkie wymienione wyrazy funkcjonują obecnie w polszczyźnie w dwóch wersjach graficznych – oryginalnej (angielskiej) i polskiej.

Wyekscerpowane słownictwo przeanalizowałam także pod względem przynależności do kręgów tematycznych. Zastosowanie kryterium tematycznego pozwala sprawdzić, z jakich dziedzin życia obca leksyka migruje najczęściej. Proporcje co do napełniania poszczególnych grup zmieniają się w zależności od okresu badań, a więc można śledzić, czy i jak one (proporcje) się zmieniają. W toku badań wyróżniłam następujące grupy tematyczne¹⁰: człowiek i społeczeństwo; transport i motoryzacja; sport; technika i nazwy sprzętów; technologie; ubiór, moda, wygląd; Internet, język Internetu; ekonomia, biznes, pieniądze; rozrywka i show-biznes; radio, telewizja; hotelarstwo; sztuka, scena. Za konieczne uznałam także wyodrębnienie grupy leksyki atematycznej, czyli takiej, której tematyczną przynależność do określonego kręgu trudno ustalić, np.: *bag*, *deal*, *exit*, *life*, *noise*, *tipping point*.

Najbardziej liczną grupą tematyczną wśród wyróżnionych jest „Człowiek i społeczeństwo”, po niej następują „Ekonomia, biznes, pieniądze”, „Rozrywka i show-biznes”, „Technika i nazwy sprzętów”, „Internet, język Internetu”. Pozostałe grupy zawierają najwyżej trzy – cztery jednostki. Jeżeli porównać uzyskane rezultaty z rezultatami, które przedstawia w swojej książce E. Mańczak-Wohlfeld (1995), to można dostrzec, że proporcje nieco się zachwiały. Według badań lingwistki, od lat najliczniej reprezentowaną grupą anglojęzycznych zapożyczeń w polszczyźnie była gru-

¹⁰ Nazwy grup tematycznych po części są zaczerpnięte z pracy E. Mańczak-Wohlfeld (1995: 68-73).

pa „Sport”. Tuż za nią plasowały się: „Człowiek i społeczeństwo”, „Ubiór i moda”, „Muzyka”, „Pożywienie”, „Biologia”.

W ostatnich dwóch dekadach język polski oswaja nowe słownictwo anglojęzyczne bardzo intensywnie. Dowodem ciągłego napływu obcej leksyki, a także sumiennej pracy polskich leksykografów, jest lista wyrazów, których jeszcze nie rejestruje SWO pod red. E. Sobol wydany w 2002 r., natomiast poświadcza WSWO pod red. Bańki wydany rok później. Oto jej fragment: *billboard, blog, chip (czip), coach, czirliderka, design, designerski, eksplorować, e-mail (mail), fantasy, frontman, grillować, haker, hackerski, hipster, hi-tech, link, login, off, offline, offowy, online, performance, performer, piarowiec, ratingowy, rentier, rollercoaster, tablet, tag, tagować, touchpad, transparentny, T-shirt (tishert)*.

Podobnie rzecz się ma, jeżeli chodzi o rejestrację nowych znaczeń już poświadczonych w słownikach jednostek. W słowniku pod red. E. Sobol znajdziemy np. hasła *singel, ikona, aplikacja*, lecz w paradygmacie przypisanych im znaczeń brakuje tych nowszych: ‘człowiek samotny, mieszkający w pojedynkę’ (*singel*), ‘rzecz lub osoba będąca symbolem czegoś’ (*ikona*), ‘komputerowy program użytkowy, w przeciwieństwie np. do systemu operacyjnego lub programów usługowych’ (*aplikacja*). Rejestruje je natomiast późniejszy słownik wyrazów obcych pod red. M. Bańki.

Kolejnym dowodem wzmożonej migracji obcej leksyki do polszczyzny jest zaprezentowana w tym artykule lista anglicyzmów wyekscerpowanych z czasopisma *Polityka*. Część z nich z pewnością wejdzie na stałe do słownika języka polskiego. Podkreślić należy istotną rolę właśnie języka angielskiego, gdyż zdecydowana większość leksyki migrującej to słownictwo angielskie. Okazjonalnie trafiają wyrażenia z innym obcym rodowodem: zarejestrowałam tylko jeden germanizm (*parteitag* ‘zjazd partii’), jeden italianizm (*consigliere* ‘doradca’) oraz kilka rusycyzmów: *wierchuszka, matierik, zażygałka, spićki, otkat, pieremyczka, wysota, Nu, maładiec!, priamo*.

Wszystkie wyekscerpowane wyrażenia obcego pochodzenia to jednostki poziomu leksykalnego. Nie udało się np. odnotować elementów obcych poziomu morfologicznego, składniowego i semantycznego (kalek semantycznych). Znaczna część zarejestrowanych wyrażeń ma oznaki asymilacji na gruncie języka polskiego – morfologiczne (formanty słowotwórcze i/lub fleksyjne) oraz graficzne. Analiza leksyki obcojęzycznej na jej przynależność do kręgów tematycznych pokazała, że najczęściej migruje

słownictwo związane z codziennym życiem człowieka, można powiedzieć – wyrazy „codziennego użytku”.

UNIWERSYTET KAZIMIERZA WIELKIEGO
BIBLIOTEKA

Rozwiązanie skrótów

NKJP – Narodowy Korpus Języka Polskiego (online: <http://www.nkjp.pl>, dostęp: 10-15 września 2014)

SWO – *Słownik wyrazów obcych PWN*, pod red. E. Sobol

WSWO – *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, pod red. M. Bańki

Bibliografia

- Appadurai A., 2005, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, Kraków.
- Bajerowa I., 1992, *Cytaty obcojęzyczne w tekstach polskich jako ślady przeszłości*, „Poradnik Językowy”, 6, s. 412-420.
- Bauman Z., 2007, *Spółczesność w stanie oblężenia*, Warszawa.
- Bodzioch-Bryła B., Szczepaniak R., Wałczyk K. (red.), 2010, *Globalizacja w kulturze. Upowszechnienie czy uproszczenie?*, Kraków.
- Bogunia-Borowska M., Śleboda M., 2003, *Globalizacja i konsumpcja. Dwa dylematy współczesności*, Kraków.
- Bogusławski A., 1976, *O zasadach rejestracji jednostek języka*, „Poradnik Językowy”, 8, Warszawa, s. 356-364.
- Bogusławski A., 1978, *Jednostki języka a produkty językowe. Problem tzw. orzeczeń peryfrastycznych*, [w:] M. Szymczak (red.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, s. 19-30.
- Duszek A., Okulska U. (red.), 2004, *Speaking from the Margin. Global English from a European Perspective*, Frankfurt am Main – Berlin – Bern – Bruxelles – New York – Oxford – Wien.
- Krysin L., 1968: Крысин Л., *Иноязычные слова в современном русском языке*, Москва.
- Krzysztofek K., 2002, *Kulturowa ścieżka globalizacji*, [w:] M. Pietraś (red.), *Oblicza procesów globalizacji*, Lublin, s. 117-136.
- Kuźniak M., Mańczak-Wohlfeld E., 2014, *Angielskie wyrazy okolicznościowe w polszczyźnie*, „LingVaria”, 1, s. 69-79.
- Lotko E., 2003, *O globalizacji na gruncie językoznawstwa*, [w:] R. Mrózek (red.), *Horyzonty edukacji językowej, literackiej i kulturowej*, Cieszyn, s. 41-49.
- Mańczak-Wohlfeld E., 1995, *Tendencje rozwojowe współczesnych zapożyczeń angielskich w języku polskim*, Kraków.
- Mańczak-Wohlfeld E., 2006, *Angielsko-polskie kontakty językowe*, Kraków.
- Morawski W., 1992, *Angielskie elementy leksykalne w języku polskich emigrantów w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie*, Kraków.

- Nowowiejski B., 1996, *Zapóżyczenia leksykalne z języka niemieckiego w polszczyźnie XIX wieku*, Białystok.
- Pietraś M., Olchowski J., 2002, *Ekologiczna ścieżka globalizacji*, [w:] M. Pietraś (red.), *Oblicza procesów globalizacji*, Lublin, s. 137-157.
- Wielgosz P., 2004, *Opium globalizacji*, Warszawa.
- Witalisz A., 2014, *Typy pseudoanglicyzmów (na przykładzie języka młodego pokolenia Polaków)*, „Język Polski”, 1, s. 1-14.
- Wosińska W., 2008, *Oblicza globalizacji*, Sopot.
- Ziętek A., 2002, *Globalizacja a kultura*, [w:] M. Pietraś (red.), *Oblicza procesów globalizacji*, Lublin, s. 197-207.
- Zybała A., 2004, *Globalna korekta. Szanse Polski w zglobalizowanym świecie*, Wrocław.

Źródła leksykograficzne

- Bańko M. (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Bańko M. (red.), 2003, *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa.
- Dubisz S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Dunaj B., 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Jarosz M., 2001, *Słownik wyrazów obcych*, Wrocław.
- Kopaliński W., 2000, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa.
- Markowski A., Pawelec R., 2001, *Słownik wyrazów obcych i trudnych*, Warszawa.
- Sobol E. (red.), 2002, *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa.
- Szymczak M. (red.), 1992, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Wawrzyńczyk J., 2012, *Depozytorium leksykalne języka polskiego*, t. X, Warszawa.
- Wierzchoń P., 2010, *Depozytorium leksykalne języka polskiego*, t. I, Warszawa.
- Wierzchoń P., 2011, *Depozytorium leksykalne języka polskiego*, t. II, Warszawa.
- Wierzchoń P., 2012, *Depozytorium leksykalne języka polskiego*, t. III, Warszawa.
- Wiśniakowska L. (oprac.), 2004, *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa.

Fighter, Hejter and Headliner or on Expressions of English Origin in the Modern Polish Language (based on *Polityka* magazine)

Summary

The paper is devoted to the linguistic analysis of Anglicisms excerpted from *Polityka* weekly in the years 2011 and 2013. The research is carried out in the framework of a scientific project which studies the impact of globalization on the selected Slavonic languages, namely, Polish and Russian. The paper presents a list of Anglicisms previously unlisted in the Polish lexicographical sources and their classification according to three different criteria.

116 units have been registered during the research. The formal criterion allows to divide the excerpted expressions into single words, phrases and sentences. The criterion of the degree of assimilation into the Polish language allows to differentiate the group of Anglicisms with morphological and/or graphic signs of adaptation e.g. *bikepolowiec*, *offowość*, *hejter*, *wyguglować*. The thematic criterion distinguishes different thematic fields. The largest of them is a group of words associated with man and everyday life.

The research shows that English has been the most influential language on Polish in recent years: only a few words (about 10) with another foreign origin have been found. The proportions of filling different thematic groups have also changed. If previously terms (sports, marine, music) migrated, now they are phrases and expressions for "everyday use".